

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz ran. da 6 hadz wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod — 10 zał., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ 2 RAZY U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ū wadnej paloscy

18

Braty Bielarusy! Sialanie i rabotniki!

Zbližajecca čas wialikaha značeńnia, čas, jaki pawinien zapeŭnić, zabiazpiečyć naš los nia tolki na praciah 5-ci hadoŭ, ale i na dalokuju budučyniu našaha Narodu. Heta čas wybaraŭ u Sojm i Senat. Pierad takoj wialikaj historyčnej chwilinaj abawiazkam koźnaha sialanina i rabotnika Bielarusy jość zastanawicca, kinuć wokam, źwiarnucca myślaj u prošlaje, ahledzicca ū sučasnym, zważyć, chto naš worah, chto pryjaciel, chto što abiacau, što daŭ i čaho možna ad jaho spadziawacca. Prypomnicie, braty Bielarusy, słowy i abiacanki ūsialakich „Wyzwalencaŭ“, „Piastaŭ“ i Pepeesau i druhich, jakija z pieknymi sławami na wusnach, z poŭnymi miaškami abiacanak, a ū sery z lancuhami išli na našu wiosku, kab zdabyć hałas za swaje polskija čużyja nam partyi. I što-ż jany nam dali? Kali dapiali jany swajej mety, zabrali našy hałas, to inšych sloŭ, jak „chamy“, „bydło“, „balšawiki“ my ad ich u praciahu 5 hadoŭ nie pačuli. Dali padatki, turmy, niadolu, armiju palicyi, čużych uradoŭcaŭ i asadnikaŭ i wučycialoŭ z Halicyi. Pazawodzili takija paradki, kab było za što pryčapicca palicyi i uradoŭcam i ściahnuć jak možna bolš usialakich štrafaŭ. Dali nam čużyja školy, u jakich dzieci ničoha nie nawučajucca — tolki čas marnujuć.

A tymčasam ad nas zabrali našy školy, swabodu rodnaj kultury, les naš pawywozili za hranicu, zabrali našu rodnuju ziamielku dla swaich polskich asadnikaŭ!

Ciapier my narakajem na polskuju administracyju, panoŭ i paradki. Ale razdumajecia, braty Bielarusy, ci majem my prawa na ich narać i kryŭdzicca? Nie! Nikoli! Nichto sam sabie nia jość woraham. Usiaki choča dla siabie i swaich lepš! Dyk što-ż dziŭnaha, što Palaki atumanišy nas abiacankami pry wybarach u 1922 hodzie—robiac toje, što dla ich dobra. Sami my pieradusim winawaty! Siańnia hetaha nie pawinna być. My pawinny kinuć tuju dumku, što niechta nam daść, paškaduje, sam zrobić! Nichto nam za nijakija prošby ničoha nia daść. Dajuć tolki tym, jakija damahajucca, a nia prosiac. Paważajuć tolki tych, z katorymi ličacca, katorych bajacca, u katorych baćać siłu, arhanizawanaść! Da hetaha-ż času Palaki blizu ničoha hetaha ū nas nia bačyli, za tym nia ličyli z nami, a tolki ździekawalisia! I woś, kab pazbyccca ūsiah hetaha, my pawinny hnać ad siabie ūsialakich polskich ahitatarau, panskich pryslužnikaŭ, a pastaracca, jak možna bolš, **paśćać swaich pradstaŭnikoŭ u Sojm i Senat**, pakazać swaju siłu, swaju arhanizawanaść, pakazać, što my Bielarusy—narod wialiki, narod silny. Hołas našych pradstaŭnikoŭ razniasiecca z Sojmawaj trybuny nia tolki pa ūsiej Polšcy, ale i pa ūsim świecie, dy adabjecca mocnym recham u sercach usich padniawolenych narodaŭ.

Kab hetaha dabicca, my pawinny ūsie, jak adzin čalawiek, kamu doraha żyćcio swajo, swaich bliskich i rodných, nie źwiartajućy ūwahi na abiacanki polskich partyjaŭ, na ūsie ich pahrozy — iści družna, ci to mužčyna, ci žančyna, u dzień 4 i 11 sakawika (marca) da wybarnaj urny, nia hledziaćy ni na darohu, ni na pahodu ni na čas i addać swoj hołas za swoj sapraŭdny bielaruski špisak № 18.

Polskaje šawinistyčnaje hramadzianstwa i administracyja ūbačyla, što my zawarušylisia, što my ahledzilisia, paznalisia na ich—i zatraślisia sa strachu za swajo panawańnie nad nami. Dyk kab udziarżacca pry hetym, — natwaryli swaich nowych partyjaŭ, a kab lahčej atumanić nas, udziarżać u niaświedmaści i ciemnacie, raźbić wybarny Blok Nacyjanalnych Mienšaściau, — dyk kidajuć ahramadnyja sumy na wydawańnie ūsialakich hazet, prahramaŭ, adozwaŭ u bielaruskaj mowie. Najmajuć sabie parabkoŭ, wyradkaŭ Bielarusau, jak prykladam Janka Stankiewič.

Takimi-ż kuplenymi ludźmi zjaŭlajucca: Paŭlukiewič, Umiaštoŭski, Čatyrka, Just. Muraška, Mitkiewič, Ciaŭloŭski. Pastaŭleny jany našymi worahami raźbiwac bielaruskuju jednaść, ale im heta nia ūdasca.

Ništo nia złomić mahutnaj woli narodu i jaho świedamaści!

Dyk usie Bielarusy jdziecie hałasawać tolki za Nr. 18!
Niachaj nia budzie siarod Was słabych i zapużanych!
Dałoŭ zdradnikau siarmiaźnaha narodu!
Dałoŭ ucisk i ździek nad pracounymi!
Niachaj żywie sialanska-rabotnickaja ūlada!
Niachaj żywie Bielaruski Narod!

Naš numar
Hałasawać na jaho abawiazak čeści koźnaha Bielarusy, jaki choča dabra swajej Baćkaŭšcy nie i sabie.

18

Rost bielaruskaj knihi.

(Krychu razwažanńiaŭ ab bielaruskim wydawieckim ruchu).

U wydawieckaj sprawadźacy za 1925 hod, hod—adznačym tutaka—katastralny ū historyi bielaruskaha wydawieckaha ruchu ū Zachodniaj Bielarusi, u praciahu jakoha wyjšla ūsiah tołki 7 bielaruskich kniżak, pradkazywaŭsia chutki kaniec hetaha zaniapadu, bačućy zapawieź hetaha ū niazwyčajnym pašpiechu, jakim karystalisia siarod bielaruskaha hramadzianstwa Zachodniaje Bielarusi naładžanyja ū śnieźni 1925 h. bielaruskaj kniharniaj ū Wilni (Zawalnaja 7) „2 tydni tannaj bielaruskaj kniżki“, pradoužanyja pašla ažno da pačatku studnia 1926 hodu, dziela taje pryčyny, što kniharnia pram' taki nie mahla dać rady niazličanym zakazam!

I woś sapraŭdy, zhadna z tymi pradkazańniaŭ, my bačyli ū 1926 h. paważny ūzrost bielaruskaha wydawieckaha ruchu. Stalasia heta tamu, što bielaruskaje hramadzianstwa, skinuŭszy z siabie pudliwaść, laniwaść i apatyju, razachwoćanaje da rodnaha słowa „2 tydniami tannaj bielaruskaj kniżki“ — ūskałychałasia j pačalo časta kuplać bielaruskuju kniżku, wydaŭcy-ż, pabačuŭszy, što bielaruskaja kniha stałasia chodkim tawaram, — kinulisia rupna da wydawańnia bielaruskich kniżak, wiedajućy, što hrošy ichnija ciapier nie zmarnujucca, tymbolš, što tady akurat zjawiłasia nowaja hrupa klijentaŭ bielaruskaje kniżki ū asobie šmatlikih palityčnych, abo kulturna-praświetnych hurtkoŭ, bibliotek-čytalniaŭ, klubaŭ dy Narodnych Damoŭ, pazakładanych tady ū wyniku partyjnaha padzielu praz rožnyja bielaruskija partyi, arhanizacyi dy tawarystwy.

U rezultacie ūsich hetych prajau my bačym u 1926 hodzie ūžo 30 bielaruskich kniżak, wydanych u praciahu hetaha hodu ū Wilni.

Kali hlanuć na wydawiectwa za 1926 hod, iznoŭ-ža bačym, što hety ūzrost bielaruskaha wydawieckaha ruchu nia jość chwilowym ūzdymam, ale adznakaj raščuča pieraŭnomu da lepšaha ū daśiulaśnich adnosinach u hetaj halinie. I praŭda, u minuluym 1927 hodzie kolkaść wydanych u Wilni bielaruskich kniżak dajšla ūžo da 54, jak heta widać sa sprawadźacy, zmiešćanaje niadaŭna ū „Bielaruskaj Krynicy“!

Kab lepš ujawić sabie značeńnie hetaje cyfry, zraŭniajem jaje z cyfraj wydadženych u Wilni bielaruskich knižak u adnym z apośnich hadoŭ. Wozmiem napryklad 1924 hod, jaki ū sensie wydawieckim należyć da ad-

Ab haspadarcy.

Wydojwac karowu treba da sucha.

I.

Zdawałasia-b na pieršy pahlad, što niama ū haspadarcy ničoha praściejšaha, jak zhadzicca z wyšej skazanym. I adnak-ža, jak ciażka pryznacca, što z tysiačy karoŭ u nas da sucha wydojwajucca tolki *dzwie-try* karowy. Usia rešta karoŭ (toje samaje i ū koraŭ) da sucha nia wydojwajecca. Z hetaha našamu ziemlarobstwu ūznikajuć wialikija haspadarcyja škody i straty. Zważyć bo tolki treba, što małako wydojenaje z wym'ja pry kancy dajeńnia maje zazwyčaj dwójcy až trojcy hetulki małočnaj klustaści, čymśia małako zwyčajnaje; pieršaje-ż małako bywaje „najradziejšym“. Małako wydojwanaje pry kancy dajeńnia heta ni bolš, ni mienš, jak hatowaja śmiantana. I heta woś śmiantana pry pašyrany u nas sposabie dajeńnia astajecca časta całkom u wym'i nia wyużytkawanaj. Na hetym niawyużytkawańni sprawa nie kančajecca. Astajućajecia ū wym'i małako *psuje* heta wym'je na hetulki, što časta pa niejkim čacie niaŭmiełaha dajeńnia sapsujecca i najlepšaja dojka. Akramia taho jość jašče šmat škodaŭ inšych, majućych swoj pačatak taksama ū niapoŭnym wydojwańni.

Ale chto z našych haspadaryniak pryznajecca da taho, što da sucha nia wydojwaje?—Peŭnie-ż što amal nichto. I heta da peŭnaj miery prawidlowa, bo nichto chiba nie pierastanie dać karowu raniej, čymśia z wym'ja ciače jašče choć kapla małaka. Heta praŭda! Čelaja zahadka lażyć na inšym miejscy.

Ci baču chto wym'je nie takim, jak jano jość pad żywoj karowaj, ale napr. na bojni, ci naahul tam, hdzie karoŭ reżać na miasa. Kali chto bačućy, — dyk musić wiedać, što wym'ja karowina nia jość niečym roŭnamierna sucelnym, jak napr. niejkaje miasa, ciesta i h. d. Nie, wym'je pa-

naŭ z najlepšych. Što-ż bačym? — 28 kniżak! — a značycca roŭna pałowa tolki taho, što wyjšla ū 1927 hodu!

Dyk sapraŭdy bačućy hetuju *pieramohu* bielaruskaje knihi ū duśach jaje čytačoŭ niejak niawolna prychoźdźiac u dumku prarockija słowy našaha tałantnaha pieśniara Žyłki, pryświačanyja Wilni i bielaruskamu adradžeńskamu ruchu:

„Usio pieramożniej niastrymanaje „Stychii šum i burny kruh...“

„O, miesta, rodnaje, kachanaje,

„Ciabie zalle krywicki ruch!“

S.

swajej unutrańnej budowie przypominaje szkolniju *hubku* (jakoj *ścira*jecca *ušio* napisana je krejdaj na tablicy). Wiedama, što takaja *hubka* ma je zdolnaść nassać u siabie wialikaje množstwa wady, katoruju ũ siabie tryma je nawiet i tady, kali z wady bywaje wybrana j. Kab-ža hetu wadu z *hubki* dostać, treba jaje *ścisnuć*: inakš sama *hubka* nabrana ũ siabie wady nia puścić.

Woś-ža z wym'jem bolš-mienš to je samaje. Małako wyrablenaje z małočnych hručołaŭ nasampierš šczylna napaŭnia je ũsie kamorački i ščełački wym'ja i pašla tolki nadbytak małaka *źbirajecca* ũ kamory bolšyja, z katorych tolki i moža pry zwyčajnym dajeńni być wydajenym. To je-ž małako, jako je bylo sabranym u małych ščełačkach i kamoračkach, pry takim dajeńni nia *wydaicca* i astajecca ũ wym'i. Kab dostać z wym'ja heta małako* z małych ščełačak wym'ja, treba wym'ja heta, jak wyšejnazwanuju *hubku*, *ścisnuć*, *wyźmuć*. Tolki hetak možna dostać z karowy *ušio* małako. I ũ hetym woś wyźymańni małaka z wym'ja i jość toj sekret, što i choć małako z wym'ja ũžo nie ciače, adnak-ža jano — tam jość. Praktyčnaje wyużyćcie hetaha paznańnia daje, zrazumiela, šmat haspadarčych zyskaŭ i tamu z im treba paznacca bliżej i šyrej.

(d. b.)

Ad. Klimowič.

*) A heta małako i jość „najhuściej-šym” i ma je najbolš małočnaj klustaści.

Wybarnija sprawy.

Wybarny kalendar.

11 lutaba. Kandydaty z akrużnych śpiskaŭ padajuć Staršyniam Akrużnych Wybarnych Komisijaŭ deklaracyju ab swajej zhadzie kandydawańnia. Paŭnamocniki akrużnych śpiskaŭ kandydataŭ padajuć Akrużnoj Wybarnaj Komisii deklaracyju ab pryłučeńni akružnoha śpisku da śpisku dziaźžaŭnaha.

13 lutaba. Apošni dzień wystaŭleńnia dla publičnaaha ahladu akančaŭna zaćwierdźanaha śpisku wybaršczykaŭ.

Śpiski kandydataŭ. U № 11 „Bieł. Krynicy” my padali kandydataŭ u Sojm i Senat z Bloku Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ.

Ciapier padajom akrużnija śpiski tymčasam 5 ci wokruhaŭ rożnych partyjaŭ i hrupaŭ (nia poŭnyja).

Wilenski wokruh.

(Wilnia i Wilenska-Trocki pawiet — 5 mandataŭ, da Senatu — ũsio Wilenskaje Wajawod. — 4 man.)

Biespartyjny Blok (uradowy, jak i dziaźžaŭny śpisak, ma je № 1).

Katalicka-Nacyjanalny (polskaj endecyi).

P. P. S. (prawica, na senackim śpisku idzie na pieršym miescy wiadomy pieralot wice-prezydent Wilni W. Czyż № 2).

Rabotnicka-Sialanskaja Jednaść (kamunisty) № 13.

Wyzwaleńnie.

Śpisak biez nazowu (Lipnickaha).

Bund (żydoŭski).

Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ (na pieršym miescy d-r Wyhodzki i Bielarus Hrabinski № 18).

Ahulna-żydoŭski nacyjan. blok.

Salidarnaść robotnikaŭ i sialan (PPS lawica).

Rasiejski śpisak (rasiejskich manarchistaŭ, dy čornasociencaŭ).

Bielaruskaje sialanska-rabotnickaje abjadnańnie (kandydaty da Sojmu — P. Nazaruk, Piekač, — da Senatu M. Kepeł, M. Sinaŭski i inš.).

Adradžeńnie (nowastworanaja hrupa adwakata Mickiewiča, zbankrutawanaha na minulych wybarach).

Bielaruskija sialanie i robotniki (Janka Stankiewič).

Bielaruskij Pracouny Lud (senackaja, kandydaty Ułasaŭ, toj samy, što kali razinušsia ũ Senacie praz 5 hadoŭ, to chiba ziawajućy).

Sajuz drobnych ziemlarobaŭ (b. „dzikaha” pašla Helmana, uhadoŭca).

Świancianski wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Świancianski, Brasłaŭski, Dzišnienski, Pastaŭski — 6 mandataŭ; da Senatu — ũwieś przydzielony da Wilni — 4 mandaty).

Biespartyjny blok (uradowy be-be).

P. P. S. (prawica).

Sialanskaja partyja (stronnictwo chłopskie), na pieršym miescy Hofmokr-Astroŭski, Hałka.

Hrupa wybaršczykaŭ Naprawy bytu ũschodnich Kresaŭ (na pieršym miescy stajć znany awanturnik ks. Barodzič).

Sajuz Siły Chłopskaj (na pieršym miescy stajć Akulač, Daluboŭski i Walošyn).

Śpisak Bielaruskaha Pracounahaha Narodu, Piatkiewič, Pawalkowič.

Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ № 18 — Karuza, Stepowič, Juchniewič, Konan, Černichaŭ i Kraskoŭski).

Bund (żydoŭski).

Biespartyjny Polska-Litoŭski Wybarny Kamitet.

Wyzwaleńnie.

Śpisak sialan i robotnikaŭ (Janki Stankiewiča).

Śpisak rasiejski (na pieršym miescy wiadomy bahač — Pimonow).

Biespartyjny śpisak polska-litoŭskaha parazumieńnia.

Abarona sialan i robotnikaŭ. Na pieršym miescy — Miatła Ihnat, Żuklewicz K.

Lidzki wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Lidzki, Aš-

mianski, Waložynski, Wialejski — 7 mandataŭ; da Senatu — častka adchodźić da Wilni, a častka da Nawahradku).

Biespartyjny Wybarny Blok (uradowy).

P. P. S. (prawica).

Polski Katalicka-Nacyjanalny Blok (endeki).

Wyzwaleńnie.

Bielaruskaja Sialanskaja Partyja Pracy — (Hlebowič).

Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ № 18, Bildziukiewič, Paźniak, Jakowič, Černichaŭ i inš.

Śpisak Ziemlaŭlaśnikaŭ - Uradoŭcaŭ z Wialejki.

Śpisak Bielaruskich Sialan i Robotnikaŭ — (Janki Stankiewiča).

Bund (żydoŭski).

Sialanska-Rabotnickaja Jednaść — (kamunistyčny).

Śpisak Rasiejski (manarchisty).

Adradžeńnie — Mickiewiča.

Śpisak Miascowaha Zdużeńnia abarony intaresaŭ sialan i robotnikaŭ (Świderski F.).

Bielaruskaja - Polskaje Abjadnańnie Sialan i Robotnikaŭ (Haławač, Taraškiewič, Wajawudzki).

„Usiebielaruski” Nacyjanalny Blok — (Paŭlukiewičaŭcy).

Nawahradzki wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Nawahradzki, Stałpecki, Niešwižski, Baranawicki i Stonimski — 6 mandataŭ; da Senatu — ũsia Akruha i častka Lidzka — 3 mandaty).

Biespartyjny Blok (uradowy).

Blok Katalicka-Narodny (Piaŭ i Ch. D.).

P. P. S. (prawica).

Partyja Chłopskaja (Stronnictwo Chłopskie).

Sialanska-Rabotnickaja Jednaść — Warski, Hryc U.

Bielaruskaje Sialanska - Rabotnickaje Abjadnańnie (na pieršym miescy Taraškiewič).

Zmahańnie za intaresy sialan i robotnikaŭ — (Stahanowič(?), Sawoń(?), Dwarčanin I, i inš.).

„Usiebielaruski” Nacyjanalny Śpisak — (na pieršym miescy Paŭlukiewič).

Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ (Rahula, Kunicki, Jakowič).

Ahulna-Žydoŭski Nacyjanalny Blok, Wyzwaleńnie.

Bielaruskaje Demokratyčnaje Abjadnańnie (zusim zbankrutawanaha b. sen. Nazareŭskaha).

Rasiejski Śpisak (manarchisty).

Bielaruskaja - Haspałarski Sajuz Sialan i Robotnikaŭ (Mitkiewiča).

Śpisak bielaruskich sialan i robotnikaŭ (Janki Stankiewiča, dzie na pieršym miescy fihuruje Čatyrka).

Bielastocki wokruh.

(Da Sojmu — pawiety: Bielastoc-

ki, Sakolski i Waŭkawyski — 6 mandataŭ; da Senatu — Bielastockaje Wajawodztwa — 4 mandaty).

Biespartyjny Blok (uradowy).

Wyzwaleńnie (P. S. L.).

Wybarny Śpisak Polska-Katalicka-ha Bloku.

Rasiejski Śpisak (manarchisty).

Usieklasowaja Manarchistyčnaja Arhanizacyja.

Žydoŭski Śpisak spoŭpracouńnictwa z Uradam.

Sacyjalistyčny Blok (P. P. S. i Bund).

Bielaruskaje Sialanska - Rabotnickaje Abjadnańnie (Taraškiewič B., Miatła P.).

Bielaruskij Niezalezny Wybarny Kamitet Sialan i Robotnikaŭ — Šyrma P., Prynzyci P.

Ahulna - Žydoŭski Nacyjanalny Blok.

Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ — Farbštejn, d-r Turonak, Hryniewič, Naruś.

Bielastocki Akrużny Wybarny Kamitet Sialan i Robotnikaŭ.

Śpisak Sialan ũschodnich Kresaŭ — uradoŭcaŭ.

Jednaść i Sprawiadliwaść.

Śpisak Bielaruskaŭ, žadajućych dalučycca da Nacyjanalnej Mienšaŭci.

Narodnaja Rabotnickaja Partyja (polskaja).

Jak bačym, kandydaty z pad znaku b. Hramady pabilisia na hrupy ũ taki skandalny sposab, što nawet „sama” „Cila Prawdy” nia ũmieje hetaha wytłumačyć, a što tam panuje poŭnaja nierazbiarycha — nijak przyznacca nia choča.

Aryšt u Waŭkawysku. Aryštawany sekretar Bielaruskaha Akružnoha Abjadnanaha Wybarnaha Kamitetu Bloku Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ hr. J. Naruś.

Pamieškańnie Kamitetu apiačatana, ahitacyjnaja literatura kanfiskawana.

U Waŭkawysku zasnawaŭsia nowy Bielaruskij Kamitet. Pradwybarnaja praca nia spyniajecca.

Hramadzanie! Nie zabywajcisia,

što ũžo wybary ũ Sojm i Senat nie zaharami. Zdarajuca jany raz na piać hadoŭ. Hatujcisia jak adzin pakazać usiamu świetu, što Bielaruś żywie i hałasujcie tolki za numaram 18.

Probnyja numary „Bielaruskaj Krynicy” wysyłajuca biaspłatna.

Z życia i dziejności ks. W. Hadleŭskaha.

Z siahodnišniaha numeru pačynajem drukawać cely rad cika-nych uspaminaŭ i pierażywańniaŭ našaha zmahara ks. W. Hadleŭskaha. Paważany aŭtar pisaŭ hetu praco, kali byŭ jašče na woli, a ciapier daŭ zhadu abjawić jaje ũ našaj hazecie drukam.

Redakcyja

I.

Aŭtobiohraficzny narys.

Na paŭnočnym kraju Bielawieskaj pušcy, u Waŭkawyskim pawiecie, Parazoŭskaj (dańniej Bajarskaj) wołaści, lażyć wioska Šuryčy. Ad Porazawa 7 klm., ad Swiślačy — 25 klm. Wioska ũsia katalickaja, bielaruskaja. Z adnej starany čarnieje les — heta kraj wialikaj i mahutnaj pušcy, dzie nia daŭna jašče wadzilisia žubry, losi i aleni, tam bałoty i ũzhorki, pakrytyja ũsialakimi krajowymi drewami, pačynajućy ad sasny i jołki, a kančaŭjućy na hrabie, buku i čačotcy (krutaja biazroza), — a z druhoj starany wioski pasma ũzhorkaŭ, jakija addzialajuć wadastoki Niomanu i Wisły. Adhetul pačynajecca Rosia, jakaja ũpada je ũ Nioman, i Narwa, jakaja razam z Buham niasie swaje wody praz Wisłu ũ Bałtyku.

Wioska Šuryčy — typowa bielaruskaja. Adnak nosić na sobie piačac

paŭdniowych uplywaŭ: chlawy i humny nia tak zbudawany, jak u paŭnočnaj Bielarusi, kryty jany balej na sposab ukraiński, na ũsie čatiry baki, biaz šcytoŭ. Dyk wyhladajuć wielmi aryhinalna. Hutarka ũ Šuryčach tak sama nia maeć taho šyrokaha akańnia, jako je spatykajem dalej na poŭnač, kala Lidy, Maładečna i Dzisny. U nas kažuć: dziadźko, Jaško, bačko, i h. d. Jość tak sama saŭsim admiennyja słowy, jak: sudašać (spatykać), ustańnie (zaŭsiody) i šmat inšych. Mowa Šuryč — heta budzie taja mowa, jakuju my widzim u zborniku Fedarouškaha „Lud Bielaruski”.

U hetaj wioscy ũ hodzie 1888, u miesiacy listopadzie 16 dnia ja radziŭsia. Bačka moj Jan Hadleŭski, syn Habryjela i Mahdaleny z Huštynoŭ, a a matka Kaciaryna Dziemiančyk, dačka Michała i Zuzanny. Siamja Hadleŭskich żyła ũ Šuryčach spradwieku; u Parazoŭskich parachwijałnych aktach spatykajecca jana pierad 1700 hadoŭ. Dzieł Habryjel mieŭ poŭwučastka ziemli, na jaho troch synoŭ wypadała pa 6 čaściej, dyk moj bačka pajšoŭ wučycca za stalara.

Matka maja była rodam taksama z Šuryč. Radziŭsia ja ũ kurnaj chacie i — jak pakazwajuć — cely hod kačaŭsia ũ dymie, pakul nia wywiali kominna. Da dwuch hadoŭ byŭ u Šuryčach, a potym bački ma je pierajechali ũ Brousk nad Narwu, dzie bačka moj

znajšoŭ rabo u laśničaha Lewickaha, dobraha čalawieka, dańniejšaha ruskaha liberała. Z jaho dziećmi ja hulaŭ — i heta byli ma je pieršyja tawaryšy, jakich pomniu. Z Brouška, kali ja mieŭ 5 hadoŭ, bački ma je pierajechali jznoŭ u Šuryčy, a potym u Porazawa, dzie kupili siabie na adzielicy, pamież Subotkaj (ci nie ad słowa „Subač”? i Nawadworskaj wul. dom, u jakim bačka załażyŭ stalarniu. Tut pačali wučyć mianie hramaty i pasłali ũ narodnuju parazoŭskuju szkołu. Za dźwie zimy ja jaje skončyŭ „pieršym wučniem” majučy dziesiać hadoŭ (1899). Bačka widziaćy zdolnaści swajho syna pastanawiŭ pradać dom i harod i pierajechać u Warszawu, kudy jaho ciahnuli ũspaminy dańniejšych časaŭ, dzie jon swajho času zdabyŭ siabie ũ stalarskim cehu „hramatu” na čaladnika (подмастерье). U Warsławie pastupiŭ ja ũ himnaziju, dzie prabyŭ da 1903 hodu i končyŭ try klasy. Ciačka tut żyłosia. Bačka pracawaŭ, jak moh, ale nia majučy dobraha zdaroŭja — nadrywaŭsia. Byŭ čas, što nia mieŭ i zusim raboty. Pracawaŭ u wialikaj fabrycy Horna, stanawiŭsia tak sama da raboty i pa mienšych stalarniach. Zarablaŭ siarednia — pa rublu na dzień. Apłacić z hetych šaści rubloŭ na tydzień kwateru, kupić jeży i adzietku dy jašče wučyć syna ũ himnazii — było trudnawata. Treba było raschodać zapas,

jaki przywiazli ũ Warszawu i puskać hrošy wyrucanyja za dom. Ale i zapas skora kančaŭsia, a życie było što-raz to trudniejšaje. Tady adzin z znajomych wyklikaŭ maich bačkoŭ u Koŭnu. Matka chacieła nazad u Šuryčy, ale što tam rabić na tej šostaj čaści! Dyk parašyli pierajechać u Koŭnu (wosień 1902 h.). Adnak i ũ Koŭnie nia było lepiš! Tut nawet nia było bolšych stalarniaŭ i fabryk, dyk bačka załażyŭ stalarniu na siabie i pačaŭ zarablać na życie. Adnak rabota była nie zaŭsiody, dyk časam u chatu zahladała biada. Treba było widzieć toj kłapatliwy sum bački, haławy siamji, kali nia było za što kupić najpatrabniejšych rečaŭ. Ale pałażeńnie chutka paprawiłasja, znajšłisia dobryja ludzi, znajšłasia rabota, my adżyli. Ale tyja trahičnyja minuty astalisia ũ majej pamiaci na zaŭsiody.

Jak u Warsławie, tak i ũ Koŭnie, byli i świetlyja hadziny, poŭnyja radasnych uspaminaŭ. I tak pomniu (z Warsawy), jak z matkaj wyhladaŭ ja bački, waročaŭšahasja z raboty, żyli my tady na Prazie, zajmali salku z dalokim widam na wulicu, dobra tady żyłosia, bačka zarablaŭ niazhorš; bywała wyhladaju ja, a matka pry mnie, hawornym, paznajom, ciešymsia, kali ũžo bačka pakażacca ũ dali, spatykajem... Skolki tady było radaści i wiasiella, a skolki dobrych słoŭ! Bačka choć zmučany pracaj i chadź-

18 Sialanie i Rabotniki! Pracoŭnaja intelihiencyja! Mużčyny i Źančyny! 18

Usie, chto za sialanska-rabotnickuju ŭladu, za ziamlu biaz wykupu, usie, chto za pakryŭdżany Bielaruski Narod—hałasujcie za Nr. 18

Z bielaruskaha žyćcia.

Hrad kanfiskataŭ. Bielaruskija časopisi nastrojonyja apazycyjna da ciapierašniaha ŭradu dačakalisia na čas wybaraŭ hradu kanfiskataŭ. Hetak 8.II kanfiskawany jznoŭ „Сял. Ніва“ № 13 za wybarnyja kličy.

Taho-ż dnia kanfiskawana listoŭka Bielaruskaha Abjadnanaha Kamitetu Bloku Nac. Mien., u jakoj zmiaščaŭsia wierš drukowany raniej u „Сял. Ніва“ p. z. „Hałas za Blok“.

„Studentskaja Dumka“. Pašla doŭhaha pierarywu wyšaŭ № 1 studentskaj časopisi p. z. „Studentskaja Dumka“. Źmiesť hetaka № pradstaŭlajecca wielmi paważna. Uznaŭleńnie wydawańnia studentskaha miesiačnika treba šcyra pawitać jak dowad ażyŭleńnia ŭ kulturnaj pracy Wilenskaha Studentskaha Sajuzu.

„Chryścijanskaj Dumki“ pad redakcyjaj ks. Ad. Stankiewiča wyšaŭ № 3. Źmiesť: 1) P. Z. — Dumki ab „Dumcy“; 2) J. S. — Na twar upaŭšy...; 3) D. Anisko — Nam miłaści trebal; 4) I. H. — Niekalki sloŭ ab pabożnaści; 5) U 6-ya ŭhodki Piusa XI; 6) Fr. Hryškiewič — Ave...; 7) Z katalickaha žyćcia; 8) Z hazet; 9) Z žyćcia relihijnaha ŭ SSRR; 10) Usiačyna; 11) Kalendaryk; 12) Listy; 13) Chronika; 14) Paštowa ja skrynka; 15) Źart.

Referat u Biel. Studenskim Sajuzie adbudziecca ŭ niedzielu 12.II.28 u sali T-wa Biel. Škoły (wul. św. Hanny № 2). Referat budzie mieć hr. M. Kościwicz — na temu: „Ruch bielaruskaj pašla razhonu baławikami Usiebielaruskaha Kanhresu.“

Pačatak a hadz. 6-taj wiečaram.

Schod siabroŭ Wilensk. Hurtki B. I. H. i K. U paniadziak 6 studnia ŭ Bielaruskim Instytucie Haspadarki i Kultury adbyŭsia ahulny schod siabroŭ. Na paradku dziennym: 1) daład ŭradu, 2) pierawybary i 3) biahu-čyja sprawy.

Z dakładam pad staršynstwam inż. Dubiejkoŭskaha wystupiŭstaršynia Hurtki hr. A. Stepowič, jaki padrabiazna scharakteryzawaŭ dziejność Hurtki z minula ha paŭhodździa. Wyjaśniłasia, što nia hledziačy na wielmi niekarysnyja warunki pracy, napr. zabarona ŭdźić wiečaryny ŭ nowym pamieškaŭni, Hurtko usio-ż-taki zładzi ŭ ni mała lekcyjaŭ i wiečarynaŭ u starym pamieškaŭni i ŭ Bielaruskaj Himnazii.

Dziela ŭmatywawanaj admowy z boku staršyni i sekretara ŭwachodzić

u skład nowaha prezydymu — wybrany nastupnyja asoby; staršynia — Maskalik, sekretar — Čajkoŭ, skarbnik — Najdziuk. Zastupniki: Malej i Tarasewič.

Pastanoŭlena załażyć strunny arkiestr, dziela čaho prysutnyja tam-ža na sabrańni złażyli 50 zł. Wyrážana pažadanie ażywić dziejność teatralnaj sekcyi i dałażyć nowych starańniaŭ zdabyć dazwoł na wiečaryny ŭ sali Instytutu.

Sud na b. pasłom Rahulaj. 31-ha studnia b. pas. Rahula ŭžo atrymaŭ akt abwinawačaćnia z art. 129 punkty 1, 3 i 6, a 6-ha lutaha jamu daručana pawiestka na sud. Sudzić jaho buduć u Nawahradzkim Akružnym Sudzie 27-ha lutaha. Buduć baranić jaho adwakaty Swiryd, Alaksiuk i Černichaŭ. Nia hledziačy na toje, što Rahula zwolnieny pad załoh, jamu zabaronieny wyjezd z Nawahradka biez dazwołu suda, čym jon pazbaŭleny mahčymaści jezdzić i ahitawać za № 18 nia tolki ŭ druhich akruhoch, ale nawet i ŭ swaim Nawahradzkim.

Z Sawieckaj Bielarusi.

Sajuz Kaoperatywaŭ Bielarusi maje namier wywiaźci ŭ biahučym hodzie zahranicu nastupnyja tawary: niawyrablenyja skurki na futry, wyrablenyja skurki — na 250 tysiać rub., sušanyja hryby na 260 tys. rub., wiaskowaje pałatno na 20 tys. rub., ziołki na 40 tys. rub., lon na 70 tys. rub. i šmat inšych tawaraŭ.

Z Polšcy.

U Krakau pryjechaŭ profesar kowienskaha uniwersytetu Birzyška. 6-ha lutaha ŭ sali krakaŭskaha uniwersyte- tu jon mieŭ lekcyju ab wynikach do- śledaŭ nad historyjaj litoŭskaj narod- naj literatury na niwie poezyi, prozy, bibliografii i inš. Zacikaŭleńnie lekcy- jaj było wialikaje.

Warszawa. Rada Ministraŭ raz- hladaje projekt nowaha dekretu ab zamienie aryštu prymusowymi rabo- tami jak fizyčnymi, tak i ŭmysłowymi. Dekret hety maje datyčyć i tych asob, jakim hrašowaja kara zamieniena na aryšt.

— Ministerstwa pracy i apieki asyhnawała ŭ studni miesiacy 500 ty- siać złotych na sprawy apieki nad dziećmi i moładździu. Našy dziecki ciešycca z hetaha peŭnie nia buduć...

Z zahranicy.

Ameryka. 6 lutaha pradstaŭnik Zlučanych Štataŭ i francuski pasoł Klodel padpisali ŭ Wašyngtonie raz- jemny traktat.

Anhlija. U Londynie atrymali trywożnuju wiestku, što kitajskija žaŭ- niery zaniali budynak anhielskaha kon- sulstwa ŭ Nankinie. Anhielski ŭrad zajawiŭ swoj pratest. Treba spadzia- wacca paważnaha kanfliktu.

Niamiečcyňa. Niamieckija hazety pieradajuć niaspraŭdžanuju da hetaj pary wiestku, što ŭwaŭsiej Partu- hali pačalašia rewalucyja i što prezident republiki Karmone zabity.

Indyja. U suwiaz i pryjezdnam specyjalnaj anhielskaj komisii, u šmat jakich miestach Indyi pačalisia paważ- nyja zabureńni. U Kalkucie padčas su- tyčki žycharstwa z palicyjaj niekalki Hindusaŭ zabita, a 60 raniena. Hindu- sy-ž zabili prezidenta palicyi i ranili šmat palicyjantaŭ. Pryčyna hetych pad- dziejaŭ adna: žadanie Hindusaŭ ski- nuć niaprošanuju apieku nad saboj čužyncaŭ Anhličan.

U Źenewie (Šwajcaryja) adbywa- jecca ciapier pasiedźańnie Mižnarod- naha Biura Pracy. Metaj hetaha Biura jość pamiz inšym dać niejkuju praŭ- nuju formu adnosinam pamiz prac- daŭcami i rabotnikami. Jašče ŭ 1919 hodzie ŭ Wašyngtonie była padpisana pradstaŭnikami dziaŭžaŭ umowa ab 8-mi hadzinnym dni pracy. Šmat jaki- ja haspadarstwy umowu hetu ratyfika- wali. Na ciapierašnjaj kanferencyi prad- staŭnik Anhli ad imia ŭradu zajawiŭ, što ŭrad jahony nia moža pryniać u- mowy ab 8-mi hadzinnym dni pracy i zaprapanawaŭ rewizyju hetaha punktu. Inakš kažučy Anhlija abjaŭlaje wajnu rabotnikom usiaho świetu.

Roznyja nawiny.

U Japonii ŭ chutkim čacie buduć adbywacca wybary ŭ parlamant. Wy- barnaja kampanija ŭžo pačalašia. Na wybarnych śpiskach jość šmat buddyj- skich duchoŭnikaŭ. Japoncy wydumali cikawy sposab ahitacyi, a mianoŭna: na hramafonnuju plitu naihrywajuć mowu kandydata, a pašla tysiačy ta- kich plit razsyłajuć pa ŭsim kraji. Wy- barščyk słuchaje pramowy doma.

U Prazie (Čechasłačcyňa) 5 lu- taha adbywaŭsia kanhres čechasła- wackich fašystaŭ. Prybyšamu na kanhres hienaraŭ Gajdzie, jakoha sud

zdehradawaŭ na zwyčajnaha žaŭniera, prysutnyja zrabili wialikuju awacyju i wybrali jaho staršynioj pasiedźańnia. Pramoŭcy wostra wystupali proti su- časnaha ŭradu, asabliwa proti prezy- denta Masaryka. Pasiedźańnie začy- niła palicyja. Čutna, što ŭ fašystaŭ- skaj kasie niedaličylišia 700 tysiać karon. Widać niechta z swaich „sfa- ŭšyćci“.

Z wybarnych pieśniaŭ.

(Našledawańnie Bahušewiču).

Uwieś świet kryčyć, bjeć ŭ zwoy:
„Durny mużyk jak warona!“

Ciž nia dureń mużyk heta?
Płača, stohnie ŭsio leta;
Niama lesu, šnurok wuzki,
Biedny kraj naš bielaruski.

Dyk kryčycie, biejcie ŭ zwoy:
„Durny mużyk jak warona!“

Zaaraŭsia, zakasiŭsia,
Saŭsim biedny z tołku zbiŭsia;
Jak bizun chudy i hoły,
A čužyja stroić škoły!

Dyk kryčycie...
Choć pradaŭ usie dastatki,
Nie chwataje na padatki.
Dla asadnikaŭ ziamielku
Razciachali jak kudzielku.

Dyk kryčycie...
Kožna ptuška hołas maje,
Kožny žwier. Warona j taja,
U jaku paru zachoča
Tak sama sabie sakoča.

Dyk kryčycie...
My byli wialiki trusy,
(A zawiomsia Bielarusy),
Choć ad Boha hołas majem,
U čužuju dudku hrajem!

Dyk kryčycie...
Chodziać rožnyja bałbiesy:
„Wyzwalency“, „Pe - Pe - Esy“,
„Witas - Piast“, paniaty rožny,
Lewy, prawy i nabožny.

Dyk kryčycie...
Bielarus usim łaskawy;
Nia umije paznać sprawy,
A swoj hołas daje Judam:
„Wyzwalencam“ i prybłudam.

Dyk kryčycie...
Won idzicie, proć adsiudy!
„Zjednočenie“, ŭsie paskudy;
A naš hołas našym budzie:
Bielarusy tak-ža ludzi!

Nia kryčycie, nie zwaniecie,
Ale won ad nas idzicie!

boj, adnakža byccam zabywaŭsia ab usim i daŭčaŭsia da ahulnaj radaści. Taja salka wot i ciapier zdajecca mnie ŭ wačach stać... Tam-ža ja ad- chwareŭ na wodru i zapaleńnie loh- kich. Wulica taja zwałasia „Strzelec- ka“. A ŭ Koŭnie bolejšeraje i „real- naje“ było žyćcio, hłybiejšych i pra- maŭlajučych da serca ŭspaminaŭ ad- tul ja nia wynias.

Kali pałažeńnie naša ŭ Koŭnie trochi paprawiłasia, pačali maje bački dumać ab tym, jakby ŭciačy adtul. Nie spadziewalisia widać lepšaj budu- čyni tam. Ale kudy ŭciačać? Dzie šu- kać lepšaj doli? Za nahaworam matki bačka rašyŭ jechać u Šuryčy i wias- moju 1904 hodu my tudy wyjechali. Iznoŭ ja wiarnuŭsia ŭ wiosku, kab paznać jaje žyćcio.

Spačatku żyli razam z dziadźka- mi, a pašla padzialilišia. Bačku maj- mu wypała šostaja časć učastka i tro- chi budynku. Ustroilišia niejak. Ja ŭžo pamahaŭ bačku ŭ rabocie, by- wała tak, što kala chaty i haspadarki, a bačka na rabocie. Kali pryšla zima, ja sabraŭ niešta z 20 dziećci i pa- čaŭ ich wučyć. Płacili pa rublu z dziećci. Na druhuju zimu jznoŭ sabraŭ dziećci, ale braŭ ŭžo daražej i sabraŭ trochi hrošaj, kab paječać i zdać ekzaminy z 4 klasaŭ. Paječaŭ u Horadniu i tut padwučyŭšysia trochi zimoju z 1905 na 1906 hod zdaŭ ek- zamin wiasnoju 1906 hodu.

Kudy ciapier? Bački časta mnie ŭspaminali, što jany rady byli-b wi- dzieć mianie ŭ duchoŭnym stanie, ale nia prymušali, pakidajučy majej achwocie i ŭnutranamu pazwańniu. A hetaje pazwańnie jakraz zaklikała mianie pad duchoŭny ściah... Nia wiedaju, skul hetaje pazwańnie ŭwa- mnie znajšošia i jakimi siłami razwi- walašia, — moža maim idealistyčnym pahladam na świet, moža tym raman- tyzmam duży, jakim ja byŭ abwiejony ad pačatku majho świadamaha du- mańnia i pačućcia, a moža pad ŭply- wam wialikaha imknieńnia da zdabyćcia wiedzy, asabliwa teolohii i filozofii, ja- kija — pawodle majho tahačasnaha pahladu — mieli dać adkaz na ŭsie zahadki čaławiečaha i ŭsiaświetnaha byćcia?.. A hetaja zahadki mianie pad toj čas najboliej zajmali. Kožnuju knižku i kožnuju wiestku ja prosta hłytaŭ... Aproč hetaha, dziakujučy ja- ponskaj wajnie i nastupiŭšaj za jej rewalucyji, ja mocna zainteresawaŭsia palitykaj i hramadzkiimi sprawami. Jak japonskaja wajna dała mnie pa- čatak palityčnych paznańniaŭ, tak ra- siejskaja rewalucyja 1905—6 hodu ŭwiala mianie ŭ labirynt hramadzkih zahadak. Majučy pierad saboj i za saboj harotnaje žyćcio maich bliz- kich, i znoŭ-ža hledziačy na bahataje žyćcio warszaŭskich fabrykantaŭ i wia- skowych dwoaŭ, ja prajmaŭsia niado- laj pieršych i ščaściam apošnih i sta-

raŭsia swaim małažawym rozumam raźwiazac zahadku niaroŭnaści ludz- kaha bytawańnia.

Z takimi pahladami ja apynuŭsia wosieńniu 1908 hodu ŭ Wilenskaj Duchoŭnaj Seminarii. Dwa hady (1906 — 1908) prabyŭ na wioscy wu- čačy dziećci i zdabywajučy dla sia- bie potrebnuju wiedu, mowy, mate- matyku, literaturu. (Ekzamieny ŭ Se- minariju zdaŭ u 1907 hodzie, ale hod prymušany byŭ čakać kandyda- tam).

U Seminarii zaniaŭsia, aproč aba- wiazkowych pradmietaŭ, filozofijaj, re- lihijaj i literaturaj.

Užo ŭ Seminariju prynios z sabo- ju bielaruskuju nacyjanalnuju świe- damaść i zaraz na pieršym kursie zapisaŭsia Bielarusam. Ale nacyjanal- naje pytańnie mianie tady nie intere- sawała. Bolej cikawili mianie filozofi- ja, teolohija, pry pomačy jakich ja staraŭsia raźwiazac zahadki pačatku, kanca i mety ludzkaha i ŭsieświetnaha bytawańnia, a taksama dajci tych za- konaŭ, na jakich heta bytawańnie dziaŭžycca. Siliŭsia taksama paznać padziei ludzkaha žyćcia ŭ historyi i literatury i zaachwočany wykładańnim rasiejskaj literatury Sierabrakowym, wielmi zdatnym profesarom, zaniaŭsia wywučawańniem rasiejskaj, polskaj i ŭsieświetnaj literatury. Na čacwiortym kursie hetaje wywučawańnie abchapiła i bielaruskuju literaturu, z jakoj twory

Bahušewiča byli jak-by puciawodnaj ewanelijaj (doščraj wiestkaj) majej da lepšaj dziejności.

Adnak u Seminarii nacyjanalnaja dumka jašče ŭwa-mnie zusim nie na- špiela. Našpiawała tady bolejš dumka relihijnaja i filozofičnaja. Maje pahlady socyjalnyja byli jašče čmianymi, wiedaŭ ja tolki ab krydździe i harotnym žyćci sielanina i rabotnika, ale jak im pamahcy ŭ hetym — raźwiazac nia siliŭsia. Usie imknieńni maje byli ta- dy skirawany da toho, kab dla siabie zdabyć wiedu, paznańnie žyćcia i šča- ście, ale ab čaławiectwie ja mała pom- niŭ. Dumalašia mnie, što raźwiazaušy relihijnaja i filozofičnyja pytańni ja budu ščašliwy i hetym ščaściam na- dzialu ludziej... Pryčynaj takoha pa- hladu na świet i žyćcio — pawodle ciapierašniaha majho rozumieńnia — byŭ pedahohičny kirunak u Seminarii, wyklučajučy ŭsie hramadzkija paznań- ni, a ŭrešcie i toje, što pad toj čas nia było niwodnaha profesara (aproč Sierabrakowa), jaki-b daŭ nowyja dum- ki i zaachwočy-by swaim wykładań- niem da zdabywańnia wiedzy ŭ hetaj halinie... (Dalej budzie).

Hałasujcie za № 18.

Niewialički feljeton.

Pradwybarnaja narada.

U toj tydzień „Siła Pracy“ nia wysła. Hałoŭnyja redaktary doŭha spracalisia, katoruju z pieratłumačanych pieradawicaŭ drukawać, ci tuju, što łajała ũsich palitpraciŭnikaŭ hurtam, ci tuju, što beścila koźnaha pa asobku, u detali.

— Kali wy tak — skazaŭ ureścje nadredaktar Iwan Niawidny — to hazeta niachaj spynicca, adpaćnie. A tymčasam zprobm naradu, jak nam iści na wybary.

Jurka Siarmiaźnik niešta prabawaŭ skazać, ale Niawidny stuknuŭ kułakom pa stale aź čarnilnica padskočyla, što aznačała: Niawidny maje słowa.

— Sabrać ũsich našych čłapcoŭ Sprawa wielmi waźnaja!

Praz poŭhadziny niewialikaje pamieškańnie nieaficyjalnaj redakcyi napoŭniłasia roznajazyčnym narodom.

— Wielmi mianie ciešyć waša dyscyplina — skazaŭ Wańka Niawidny. Byli dahetul mnie paslušnymi, wieru, što nie pakinieć mianie i ciapier u tak waźnym mianencie.

Homan pad huk i silnaha hołasu Niawidnaha ścich, a sam pramoŭca pramaŭlaŭ da sabranych takimi sławami.

— Hramadzianie! Buržuazija ũsiaho świetu nia špić. Jana arhanizujeca z metaj dušeńnia ũsiaho, što zwiazana z zawajawańniani pracounych masaŭ. Takoj mahutnaj buržuaznaj arhanizacyjaj zjaŭlajeca ũ miežach Polšcy Sojm i Senat. Parlamentaryzm — heta naš najhoršy worah, z jakim zmahańnie jość światym abawiazkam koźnaha z was. Waša bielaruskaja buržuazija... wybačajcie, naša bielaruskaja buržuazija, bielaruskija kapitalisty, bankiry i fabrykanty...

— Dy dzie jany ũ nas? — pierapyniŭ Siarmiaźnik.

— Jak dzie? — Ich niema, ale mogą jeszcze być — ustawiŭ Wladek Chapaj.

— Ale, jany jašče mohuć być — ciahnuŭ Niawidny. Dy ureścje skulwy wiedajecie, što niama, — a moža dzie jość?

— Peŭnie, što jo — adazwaŭsia z kuta łysieńki maleńki čaławiečak i zrabiŭ plačom niejki dziŭny ruch, jaki mieŭ zwyczaj rabić, kali chacieŭ skazać: „ničoha wy, durni, nia wiedajecie, za mała wŭyliłisia“.

— Moža hramadzianin Janka nazawie našych kapitalistaŭ, fabrykantaŭ i bankiraŭ, — kaža Siarmiaźnik.

— Jakha wam wyniasu ũsio na zwierzch. Bielaruskaja Drukarnia nia jo kapitalistyčnaj ustanowaj? a kniharni? Bolš taho, treba mieć na ũwiecie, što ũ nas jo i kniazi? A Drucki-Padbiareski — što? — Moj worhan z imi chodajeca!

Sabranya zarahatali, aź Niawidny musiŭ zwankom przywać prysutnych da cišyni.

— Brawa naš Janka! — kazaŭ dalej Niawidny — wy zaŭsiody byli na našaj staranie. Ale budziem hawaryć „po suščestwu“. Pakul istnuje buržuazny parlamantki ład i pakul nia možam jašče wystupić atkryta proti buržuazii, nieabchodna pasłać swaich ludziej u Sojm, kab jany rabili 2 roboty: tarmazili pracu ũsiakich nacyjanalistaŭ i rujnawali buržuaznuju kaznu pasolskimi dyjetami.

— Przyjemne zajęcie — nie ściarpieŭ Chapaj.

— Woš my sabralisia siudy, kab dawiedacca, chto z nas zhodziacca zrabić achwiaru siadzieć u henaj dušnjaj sali na Wiejskaj razam z polskimi panami i inšaj nienawisnaj nam niečysćciaj. Chto na heta zhadžajeca, chaj padymie ruku.

Nie pašpieŭ Niawidny dakončyć skaz, jak ruki ũsich sabranych byccam na kamandu šarachnuli ũwierch. Janka z kuta na ũsiaki wypadak padniaŭ nat' dźwie.

— Tawar... hramadzianie! — Kryknuŭ z zachopleńnia Niawidny! Mianie waša achwiarnaść zadziŭlaje. Prašu ciapier ruki apuścić.

Ruki prysutnych pawoli i wiała pačali apuskacca. Praz poŭminuty — tol-

ki dałoni Janki Paciešnaha stralali ũ nieba byccam u malbie za mandat.

— Majem hramadzianie 9 wybarnych akruhoŭ — ciahnuŭ dalej Wańka Niawidny. Chto na pieršych 9 miascoŭ maje achwotu, chaj ruki padymajel!

Iznoŭ, jak na kiwok mahičnaj pałački ruki ũsich ũzwiliłisia ũ pawietry. Kab chto z boku hladzieŭ na hetu zhodnaść — padumaŭ-by, što heta lekcyja himnastyki.

— Nu, hramadzianie b. hramadzisty — skazaŭ Niawidny, — wyrašajcie sami kamu dzie. Heta waša chatnaja sprawa.

I pačalosia. Koźny staraŭsia dakazwać, što jon zasłuźany pracauńnik i jamu naležycca pieršaje miesca. Kuwšyn tros kułakami i bažyŭsia, što ũ Sojm patrebny aŭtarytety duchoŭnaha zwańnia, bo kali na jaho buduć kazać, što prajdocha i prajdzišwiet, to ũsioroŭna nihto nie pawieryc i sprawa budzie raźwiwacca dobra. Pačuŭšy heta Janka — kateharyčna zapiarečyŭ.

— Wybačajcie — kaža — specyjalist da razwaliwańnia — heta ja! Chto moža lepsz buryc, jak nia ja. Chto wyklučyŭ Centralny Kamitet Sial. Sajuzu? — Ja. Chto wiadzie chodańnie ũ worhanie „Narod“? — Ja. Chto najbolš naučony? — Ja. Wot p. Antanina moža pašwiedčyc maje zasłuhi...

Padniaŭsia nieapisany šum, kryk i łajanki. Niechta Janku abazwaŭ mi-siuginaj. Janka pačaŭ spirhać praciŭnikaŭ u brucha nahami i ũdaryŭšy raz dobra — šmyhnuŭ za plečy wialikana Piepiela.

Niawidny ũbačyŭšy niepialerliuki padyšoŭ da Janki i wywieŭ jaho ũ susiedni pakoj.

— Ty, ja widžu, dobraja jahadka, budzieš nam patrebny. Kolki treba na wybary?

Janka zbiantežyŭsia i cichutka skazaŭ:

— Ja mała, na moj wokruh chopić na miesiac 5 amerykanskich...

— Što? Ci wy zwarzacieli!

— Što zwarzacieli? Mnie ũžo stolki dajuć. A Kuwšynu jašče bolš, z uwahi na jaho rasu. Nia wierzcie, spytajcie p. Antaninu.

— Ach tak? — schapiŭsia Niawidny. — Ja-ž dumaŭ wy česnyja ludzi! Won adhetul, žuljol!

— Kali ũžo tak prosicie, — možam raźwitacca.

Janka zrazumieŭšy, što maje dačynieńnia ũ kramie z cenami bez zaprosu — schapiŭ za ruku Kuwšyna, p. Antaninu, Murašačku i wylacieŭ na wulicu.

— Ničoha nie dahaworymsia! Tam lepiej kupić i pradać. Idziom, patarhujemsia.

I pajšli ũ kirunku katedralnaha placu.

A ũ redakcyjnaj „sali naradaŭ“ snawalisia ũ tabačnym dymie byccam tolki cieni zadumanych, zmučanych, paswaranych za pieršyja miascy ludziej. U zadymlenym pawietry wisieła złość i biazwychadnaść pałažeńnia.

— Abjaŭlaju pasiedžeńnie adkrytym na nowa — zjawiuŭ uchodziaćy Niawidny. Što naradzili, — dałažycie mnie.

— Dajcie nam radu. Biaz was ničoha nia zroblim. Bjomsia jak ryba ab lud.

— Skažycie, kolki was jość?

— Ciapier 27 čaławiek.

— A pieršych miascoŭ.

— Dziewiać.

— Dzielimsia na try špiski i koźny atrymaje pieršaje miesca — zajauiŭ Niawidny.

— Ura! — zahudziela sala. Woš znača haława! A my da wiečara nia wyrašyli-b ničoha.

— Nu, dobra, a jak-ža budzie z numaram? — nia wytrywaŭ Siarmiaźnik.

— Što numar!? Buržuaznyja predrasudki. My budziem mieć 27 numaroŭ! Wybiraj jaki chočaš: ũsie našy!

— A kolki-ž budzie pasłoŭ? — zapytaŭ niechta.

— Pasłoŭ... pahladziom. Jak udacca, ale lepiej, kab było... jak najmienš. Nie zabywajcisia, hramadzianie, što nam patrebny nie pasły a demanstracyja, padličańnie siłaŭ, dy raźbiwaŭ-

DA NAS PIŠUĆ.

PRAJŠOŭ „ŠKOŁU“.

W. Zarečča, Staŭpieckaha pawietu. Jość u nas adzin wyradak, jaki wiarnuŭšysia z wojska takim „palakam“ zrabiŭsia, što ab swajej rodnaj mowie j sluchać nia choča. Jak paćnie jon pa polsku hutaryć — śmiajucca ũsie z jaho (kab chacia ũmieŭ dobra, a to tolki jazyk pierakručwaje j ničoha nia wychodźić). A ũ chacie dyk čystaja biada: hawora da bačkoŭ, a tyja nie razumiejućy, nia wiedajuć što j adkazać na jaho polskija słowy. Aprača „panskaj“ mowy, nawučyŭsia jašče ũ polskich kazarmach hulać i dziela hetaha nie daje bačku spakoju dzień i noć. A jak niama za što, dyk jon siače les, wozić i pradaje na drowy i kuplaje sabie harełku.

Wiaskowy.

DZIKAJA HULNIA PALICYVI.

M-ka Smarhoni, Ašmianskaha pawietu. Budućy raz u Smarhoniach ja mieŭ mahčymaš bačyc, jak hulaje palicyja. U Chaima piŭ palicyjant z cyhanami wodka Adzin čaławiek z w. Łubianki pačaŭ za niešta sporyć z cyhanami. Wiedama ũsim, što sialanie nia lubiać cyhanaŭ. U hety-ž čas wyskačyŭ z kamorki palicyjant (byŭ ũžo dobra pad chmialkom) i pačaŭ sielanina častawać „blinami“, a potym pawaliŭ na ziamlu j pačaŭ bić nahami. Pašla hetaha paciahnuŭ biednaha jašče na pastarunak, dzie, jak wiedama, moža ũsialak i śmieła dździekawacca.

Dziela hetaha možna śmieła skazać, što ũ našym miastečku znajšliłisia nowyja žwiary. U les strašna jści: baisia waŭka, a ũ Smarhoni — palicyjanta. Roźnica-ž miž imi tolki takaja, što woŭk napadaje kali hałodny, a palicyjant — kali pjany. Jak tak budzie dalej, dyk tolki cyhanam koni z chlawa wiadzi. Dyk, kali-ž my, bratočki, pazbudziemsia hetkich apiakunoŭ, što nad nami pastawili, jakija nas bjuc i plakać nie dajuć!?

Biedny.

JAK ZAMANIWAJUĆ U „KÓŁKO MŁODZIEŻY“.

Murawanaja-Ašmianka, Ašmianskaha paw. Jość u nas taki zwyczaj „chadzić u karali“. Dziela hetaha zbirajeca piacioch čłapcoŭ, kuplajuc adziežu i chodząc pa chatach piaućy pry hetym kaladnyja pieśni (wiedama, pa polsku). Ale j na heta treba pašwiedčańnie pawiatowaha starasty i ksiandza. U minŭłym hodzie pajšli my da ksiandza, kab daŭ nam pašwiedčańnie, dyk jon skazaŭ dać 5 załatych. Ale my nie dali j wybrali tolki pašwiedčańnie ad starasty. Ksiondz, jak dawiedaŭsia, dawaj kryčać z ambony na ludziej, kab takich „karalej“ nia prymali j ničoha im nie dawali, jakija nia majuć ksiandzoŭskaha pašwiedčańnia, bo starastawaje „nia waźnaje“. Toj hod adnak my abchodzili wioski, nia hledziaćy j na toje, što nas ksiondz łajaŭ, kažućy, byccam paškadawali 5 załatych na kaścioł.

U hetym hodzie dumajem sabie tak: choć u nas kaścioł i nia budujeca, ale takoj biady, dadziom 5 zł. — moža i nia zhiniem (nu, bo my bahaciejšyja ad ksiandza: majem pa 3, 5 i 7 dziesiacin ziamli, a ksiondz — bolš dwaccaci!). Pajšli my, značycca, da jaho i kaźnym, što choćym pašwiedčańnie i pryniašli ũžo 5 zł. A jon: „Ja od was piędzdy nie wezmę, tylko zapiszcie się do „Kółka Młodzieży“, to

nie, nu, jak tam jaho, nu hetaha-ž wašaha patryjatyčnaha frontu. „Muci wadu“ — daskazaŭ u dumcy. Chto prociŭ majho projektu — niachaj padymie ruku. Nastala miortwaja cišynia.

Jurka Siarmiaźnik padniaŭ ruku da pałowy, ale bačućy, što nihto nie padymaje, apuściŭ bieznadziejna dy nacisnuŭšy šapku palacieŭ chutčej na wulicu, kab ničoha nia čuć i nia widzieć. Haławieška.

darmo dam zašwiedčenje“. Ale my nia takija warunki nie zhadzilisia i, prahnajnyja won, pašwiedčańnia nie atrymali. Paŭtaryłasia ũžnoŭ toje samaje, što i ũ minŭłym hodzie. Ale woš my zacikawiliłisia, što heta takaje za „Kółko Młodzieży“, kali ksiondz hwałtam ciahnie da jaho.

Dahetul my tak i nie dawiedalisia, ci heta „Kółko“ bolš panskaje ci bolš polskaje. Adno tolki wiedama, što Bielarusau napeŭna nia cierpić.

Karol.

Usie, chto stawić interes ahulna-narodny wyšej intaresu wuskaha, partyjnaha — hałasujcie za Nr. 18

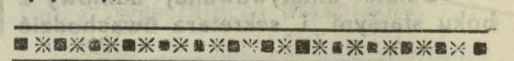
Pišmo ũ Redakcyju.

Pawaźnany Hramadzianin Redaktar — Laskawa prašu zmiaścić u Wašaj časopisi „B. Krynica“ nastupnaje.

U № 4 haz. „Narod“ u staćci „Hołas bielaruskaha sumleńnia“ hawarycca, što redakcyja „Narodu“ atrymała list padpisany miž inšymi i mnoju, u jakim zaklikajeca biel. arhanizacyi da jednaści prynamsi na čas wybaraŭ. U zwiazku z hetym zajaŭlaju, što list u katorym adnak ničoha nia było napisana ũ taki spůsob, u jakim jaho abhawarywajeć „Narod“; bolelej: list byŭ adresowany da časopisi „B. Krynica“, dyk ja nia moh spađziawacca, što jon pojdzie via „Narod“, katory jaho zachoča skarystać dziela swaich palityčnych metaŭ. Dziela taho zajaŭlaju, što ja nie naležaćy da nijakich palityčnych partyjaŭ nie chaču miašacca da žadnych palityčnych kombinacyjaŭ, a ni chočaćy nikomu ani ũčym škodzić, nie nazywaju pa proźwišču zbirača podpisaŭ, ale radziŭ-by „panu kandydatu ũ pasły“ hetakaj robotaj ašukanskaj nie zajmacca. Choćacie pašyrać svoj „Narod“, pašyrajcie, choćacie pašyrać svoj „Hałoŭny Kamitet“ i zdabyć na jaho hałasou — możacie ahitawać i pašyrać inšaj darohaj, ale tych, katoryja hetym nia choćuc zajmacca, nie miašajcie ich i ichnyja proźwiščy ũ swaje palityčna-partyjnyja interesy.

Dziela hetaha prašu ũsich moj podpis u haz. „Narod“ uwažać za nia waźny.

Z pašanaj E. Stałčynski: Syčyniaty, 4.11.28.



Kutok śmiechu.

Načalnik turmy. Wielmi mnie przykra, ale ja pa abmyłcy pradziaržaŭ was u turmie na tydzień bolelej.

Wiozień. Ničoha nia škodzić, zarahucyć mnie hety tydzień na druhi raz, pry nowych wybarach.

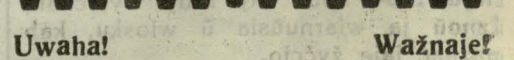
„RNO“.

— Kumie, što heta za nowaja wybarnaja kramka „RNO“?

— Heta nia naša, maskoŭskaja.

— A što značać hetyja litary?

— Pa rasijsku heta budzie „ruskija narodnyja obmanšcyki“.



Uwaha! Waźnaje!

Addzieł RADJO

„Wilenskaj Pomaćy Školnaj“

Absłuhoŭwaje swaju paważanuju klientelu: chutka, tanna i wietliwa. Prosim zapamiatać naš adres:

Wilnia, Wilenskaja 38 (pobać kina „Heljos“) tel. 941.

Prosim karystać z hetaj akazii. Radjoaparaty, sluchaŭki, čaści, schemy, najnowiejšaja literatura. Eliminatory stancyj miestawaj.

Wydawiec Albin Stepow!.

R. d. ktar Pawał Karuza. Diel. Druk. Im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.